

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem gariont, 7 centów od wiersza. — Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Dziekan, powiatowy dozorca szkół i proboszcz w Chełmie ix. Stanisław Mroczkiewicz darował na uposażenie szkoły dla dziewcząt w swoim rodzinnym mieście, w Ciężkowicach, obwodzie sandedkim znaczną sumę 3680 złr. m. k. w obligacyach.

W tym zamiarze oświadczyła miejska gmina Ciężkowice, iż gotowa jest na tymczasowe umieszczenie szkoły i pomieszkania dla nauczycielki w najętym domu aż do wystawienia własnego budynku szkolnego przyzwolić z miejskiej kasy roczny czynsz 54 zł. w. a., następnie z tej samej kasy posprawić porządki szkolne, a na opał szkoły asygnować z miejskich lasów rocznie 4 sagi miękkiego drzewa, i starać się o ochędostwo w szkole.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między ludem, podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Stan rzeczy w Węgrzech. — Wypłata dywidendy. — Sądowictwo w Węgrzech. — Kongregacya pesztyńska. — Przyjęcie Arcyksięcia Karola Ludwika w Tyrolu. — Konferencye banalne w Zagrzebiu.)

Wiedeń, 19. stycznia. *Gazeta wiedeńska* pisze: „Zeszły tydzień odznaczył się kilku wybitniejszymi rysy, niż poprzednie. W Węgrzech zaczynają się odzywać roztropniejsze zdania zmuszając do milczenia bezcelną zaciekłość excentrycznej partyi, która mniejszość swych głosów stara się pokrywać jak największą wrzawą. Widzimy, że nawet szefowie agitacyi odwracają się gniewnie od tych zabiegów i żądają z szlachetnym oburzeniem, ażeby wybierano teraz między prawem i anarchią. Gdzie zaś legalność odzyskuje swoje prawa, zapewnione jest z góry zwycięstwo dobrej sprawy, i porozumienie się niepodlega żadnej wątpliwości, gdzie rzetelne zamiary rządu wspiera roztropność i uniarkowanie ludu.“

— Dyrekcyja banku podaje do wiadomości, że zaczawszy od 18. stycznia 1861 będzie kasa akcyjna w Wiedniu wypłacać dywidendę za II. półrocze 1860 w kwocie dwudziestu ośmiu zł. w. a. od każdej akcyi bankowej.

Jeźliby wysokie c. k. ministeryum finansów zezwoliło na prośbę wydziału bankowego wyznaczyć wyższą jeszcze dywidendę, poda to dyrekcyja banku niezwłocznie do wiadomości.

Kasa akcyjna wydaje przy odbieraniu kuponów odpowiednie asygnacye.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Groźne zamieszanie w sądownictwie węgierskiem, wywołane żądaniem wielu komitatów względem przywrócenia dawnych sądów węgierskich, zaczyna już i w węgierskich dziennikach obudzać obawę. Chociaż — jak powiada *Pest-Ofner Ztg.* — większa część istniejących trybunałów sądowych oświadczy, że niejest upoważniona oddawać spraw swoich innej władzy, zawiesiły już przeciw niektórym z nich swoją funkcyę, i dziś istnieją podwójne władze, które rozstrzygają sprawy podług rozmaitych ustaw. Przeciw tej nagłej zmianie sądownictwa występuje najbardziej węgierska gazeta sądowa, i najnowszy jej numer zawiera artykuł pod napisem: „Węgierskie Corpus juris i ustawy austriackie,“ gdzie dowodzi, że zawarte w Corpus juris postanowienia co do prawa prywatnego, które mogłyby być zaprowadzone, opierają się na powszechnie przyjętych zasadach umiejętności prawa, gdyż wyjęte są głównie z przepisów prawa rzymskiego, i zgadzają się przeto ponajwiększej części z §§. prawa austriackiego, a zatem niepotrzebują być wcale przywracane.

„To jednakże, co chcieliby przywrócić z właściwych postanowień węgierskich, niezgadza się tak dalece z powszechnymi zasadami prawa, że nie może być w żaden sposób zaprowadzone, ponieważ z dawną konstytucyą feudalną zaginęły także postanowienia prawa prywatnego, gdyż wymagał tego zarówno duch czasu, jak i uczucie ludzkości i potrzeby postępu narodowego, i podobnie jak system feudalny niemogą być i te postanowienia nigdy więcej przywrócone.“

— Z Temeszwaru donoszą, że rozpoczęła się tam reorganizacya komitatów. Dnia 15. b. m. przed południem zaprosił nadzu-

pan komitatu Temeskiego, Jan Damaszkín Nemeth, znaczną liczbę znakomitych mężów komitatu, i naradzał się z nimi w wielkiej sali ratuszowej, w jaki sposób mógłby komitat odzyskać napowrót swoją władzę autonomiczną.

— *Wanderer* zawiera następujący telegram z Pesztu; wysłany pod dniem 17. b. m.

Dzisiejsze posidzenie kongregacyi miejskiej było jednym z najważniejszych, iż Deak zabrał głos po długim milczeniu. Przedłożono zgromadzeniu wniosek aby nowo obrana władza miejska, zagarnęła także sądownictwo. Deak w świetnej mowie zbijał ten wniosek: W zasadzie, mówił zgadzam się zupełnie z tem aby i sądownictwo przeszło w ręce autonomicznych władz krajowych, i życzę sobie aby zasada ta w całości była utrzymana, lecz w chwili obecnej niemamy inngo wyboru jak tylko między prawem austriackiem lub anarchią. Pozostańmy przeto przy cywilnem prawie austriackiem dopóki Judex curiae nie rozporządzi aby sądy istniejące złożyły swą władzę w ręce władz nowych i nieoznaczy szczegółowo warunków, ak to urządzić.“ — Deak wykazał następnie jak szkodliwym byłoby dla kraju chcieć natychmiast zastosować prawa węgierskie w postępowaniu sądowem. — „Prochem wysadzić można, rzekł, najsilniejszą twierdzę, lecz nie można zbudować i najmniejszej chaty. Zgromadzenie przyjęło w końcu wniosek Deaka w największym uniesieniu.

— Dziennik tyrolski: *Bote f. Tyr. u. Vor.* pisze:

Jego ces. Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Namiestnik Karol Ludwik spodziewany jest dzisiaj wieczorem z powrotem w stolicy naszej prowincyi. Z tem większą przyjemnością donosimy o tem, że w wielu tak krajowych jak zagranicznych dziennikach upowszechniła się pogłoska, jakoby Najdostojniejszy Arcyksiążę przeznaczony namiestnikiem innego większego kraju koronnego, miał niebawem opuścić Tyrol. Wiadomość przetę o powrocie do kraju Jego ces. Wysokości będzie przyjętą w całym kraju z nieopisaną radością, a zwłaszcza w naszej stolicy, gdzie tak dobrze znane Jego ces. Wysokości zarówno ludzkość, dobroć, i pełną dłońią wspaniałomyślnie rozsypane dobroczynne dary, jak w ogóle miłość i staranność dla kraju powierzonego, najwyższej Jego pieczy, którego widoki, dobrze z potrzebami mieszkańców obznajomiony, nieomieszkał nigdy, silnie popierać. Lud tyrolski, którego serce oddawna pozyskał szlachetny Arcyksiążę, i stołeczne miasto naszej prowincyi, w szczególności tak wiele Mu zawdzięczające, witają Go z niewymowną radością.

— Po kilku tygodniowej przerwie zebrała się na nowo konferencya banalna dnia 15. b. m. w Zagrzebiu. Posiedzenia zagał JEX. Ban przemową w której wyraził podziękowanie zgromadzeniu, że na wezwanie jego z taką gotowością zebrało się po raz wtóry. Ubolewał następnie, że nie widzi dalmackich członków konferencyi, wyraził jednak nadzieję, że gdy Dalmacya przekona się z czasem, że nikt nie chce nastawać na jej prawa, lecz przeciwnie chodzi o to aby wspólnie popierać pomyślność kraju, nastąpi niechybnie wzajemne porozumienie.“ Nim przystąpiono do obrad nad prawem wyborczem do przyszłego sejmku przedłożył Jego Excelencya konferencyi banalnej Najwyższe odręczne pismo Jego ces. Mości z dnia 7. b. m., którem poleca Najjaśniejszy Pau, aby konferencya udowodniła prawa Kroacyi do wyspy Mur, i wypracowany w tym względzie memoriał jak najrychlej przedłożyła. Odczytawszy najwyższe pismo odręczne uczynił Jego Excelencya uwagę, że potrzeba wybrać dwóch lub trzech członków z grona konferencyi aby sformułowali wnioski konferencyi w tej sprawie.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Przytoczony telegrafem artykuł urzędowej *Opinione*, w którym przestrzega partyę wojenną, ażeby nie zagnęła rząd do wojny z Austryą, utrzymuje, że dla Italii, (to jest dla Piemontu) przez wstrzymywanie się i zwleknięcie będzie tylko z korzyścią, a zaś przez porywcęzą wojnę wystawiłyby się Włochy według wszelkiego prawdopodobieństwa tylko na wielką stratę. Dla tego obowiązkiem rządu jest obliczyć się ściśle z swemi środkami i obrać drogę, bezpieczną wszelkiej niepewności, nadto zakłąć wszelkie naciski partyi wojennej, bo tylko Królowi samemu przysłużyć prawo wypowiedzenia wojny.“

Byłoby to niedorzecznością przyznawać się do posłuszeństwa w obec zwierzchnika narodu, a potem przez samowolne wypowiedzenie wojny i sprowadzenie niebezpieczeństw, których Król chciał uniknąć, swoją wolę przesadzić.“

„Użyte w Neapolu sposoby nie wystarczą naprzeciw Austryi. Trudy pod Gaetą okazują, czegooby można się spodziewać pod We-

roną i Mantuą. Nie należy się oddawać zadrmu omamieniu i sądzić, że obecność ochotników wystarczy, ażeby wojsko austriackie podać w rozsypkę, i obalić mury forteczne.“

Niech przeto partya wojenna nie przynagli narodu wbrew jego woli do wojny i niech wyborcy dobrać to rozważą.

„Gdy wyborecy dopełnią swego obowiązku, wtedy i ministeryum będzie pamiętać, że na niem cięży odpowiedzialność za przygodne wypadki. Italia i Europa będą od niego żądały rachunku.“

Norma względem zaprowadzenia cywilnych inżynierów, architektów i geometrów z upoważnienia rządowego.

(Dokończenie.)

§. 12.

Na podstawie powyższych wykazów będzie udzielać koncesyi Namiestnictwo, w którego okręgu administracyjnym chce osiąść cywilny inżynier, architekt lub geometra.

Samodzielna praktyka takiego upoważnionego technika zaczyna się po złożeniu przysięgi, którą ślubować m pilne i sumienne dopełnianie powierzonych sobie od kogokolwie czynności.

Dzień złożenia przysięgi i stała siedziba upoważnionego technika poda polityczny rząd krajowy do powsechnej wiadomości.

§. 13.

Przeciw odmówieniu koncesyi, albo zakwestyonowaniu lub odrzuceniu któregośkolwiek dokumentu, jaki przedłoży kompetent dla uzyskania koncesyi, można zanosić rekurs do ministeryum stanu.

§. 14.

Cywilni inżynierowie, architekci i geotetrowie są obowiązani utrzymywać w miejscu swego pobytu formalne bióro i zarządzać osobliście przedsiębiorstwem.

Mają prawo przyjmować techników na praktykę, używać ich pod swoim przewodnictwem i osobistą odpowiedzialnością i wydawać im świadectwa ich praktyki.

§. 15.

Przesiedlenie się upoważnionego technika w obrębie tego samego powiatu budowniczego oznajmić potrzeba przełożonemu powiatu; do innego powiatu budowniczego przełożonemu dawnego i nowego powiatu, a do innego okręgu administracyjnego przynależnemu rządowi krajowemu.

§. 16.

Każdy cywilny inżynier, architekt i geometra ma prowadzić chronologiczny rejestr o nieprzerwanych lezbach, gdzie mają być wciągnane wszelkie czynności spełnione osobiście lub w jego imieniu, na które wydany został pisemny dokument (§. 5.)

§. 17.

Upoważnieni podług tego rozporządzenia technicy podlegają dyscyplinarnej władzy zwierzchności politycznej powiatu budowniczego.

Przekroczenia tego przepisu mają być karane upomnieniem, nagana lub grzywną. Kary pieniężne mogą być nakładane także jako środek przymusowy bez wszelkiego procesu dyscyplinarnego.

§. 18.

Polityczny rząd krajowy może suspendować upoważnionego technika, jeżeli zostanie uwięziony w drodze zwyczajnej procedury karnej lub oskarżony o jaką zbrodnię, albo jeżeli dalsze prowadzenie jego zawodu zdaje się być niestosownem dla śledztwa dyscyplinarnego lub procesu karnego.

§. 19.

Utratę koncesyi może uchwalić polityczny rząd krajowy:

- za ciężkie lub kilkakrotnie napróżno karane przekroczenia służbowe;
- jeśli upoważniony technik przy spisywaniu lub wydawaniu jakiego dokumentu dopuści się świadomie jakiej niedokładności;
- jeśli w prowadzeniu jego zawodu zdarzają się błędy, które świadczą niewątpliwie o braku potrzebnego na to uzdolnienia.

§. 20.

Koncesya gaśnie

- jeśli polityczny rząd krajowy przyjmie rezygnację;
- jeśli bez wyjaśnienia powodów nie wykonuje technik przez cały rok swojego zawodu;
- jeśli przyjmie niezgodny z koncesją urząd;
- jeśli oddany zostanie w kuratele; i
- jeśli skazany zostanie za przytoczone w §. 8 c) zbrodnie lub z innej przyczyny na 6miesięczną karę więzienia.

Hiszpania.

(Uchwały w Kortezach. — Komunikacje. — Nowe budowle. — Powodzie. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 12. stycznia. Na kongresie deputowanych komisya mająca polecenie przedłożyć sprawozdanie o ustawie względem sprzedaży dóbr kościelnych, proponuje obrócić na marynarkę 250 milionów realów. — Komisya dla ustawy druku przyjmuje za zasadę wzajemność postępowania w sprawie targnienia się na obcych monarchów. — Rząd zamierza przywieść do skutku w dwunastu latach plan głównej komunikacji; wykonanie tego planu okryłoby całą Hiszpanię siecią gościńców wynoszącą 34.000 kilometrów, co by dla wszystkich prowincyi było z wielką korzyścią. Roboty około portów, rozpoczęte są w dwudziestu ośmiu miejscach. Jak wielkie temu przypisują znaczenie, dowodzi sam kosztorys budowy, który wynosi 200 milionów realów. W roku 1863 będzie uzupełniony główny plan względem oświetlenia wybrzeży. W głównych i najważniejszych stacyach wybrzeżnych uorganizowano służbę ratunku

i założono magazyn na skład rysztunków i narzędzi do ratowania. — *Epoca* donosi, że jeżeli Marokanie nie dotrzymają traktatu, Hiszpania zajmie główne forty. — Donoszą o bliskiem załatwieniu nieporozumienia między Hiszpanią i Wenezuela. — Wielkie powodzie w prowincyi Waladolid, wyrządziły niezmierne szkody. W Tudeli zawałiło się więcej niż 300 domów. Ogromne zasoby wina, stanowiące główne bogactwo tego miasta, przepadły. Tymczasowo stawiają budy dla nieszczęśliwych, którzy nie mają przytułku. Z Lamora donoszą pod dniem 6., że deszcz pada nieprzerwanie i że mieszkańcy z Peleagonzalo i Villalazar schronili się do Tesco i miast sasiednich.

Anglia.

(Narady ministeryalne. — Wiadomości bieżące. — Temperatura szkodliwa.)

London, 16. stycznia. Przybycie lorda Palmerstona do stolicy zapowiedziane jest na dzień 28., a na następne dni powołano także innych członków gabinetu na naradę ministeryalną. — Lord Granville, prezes wyższej izby i lord Derby, czolo opozycyi, dają d. 8. przyszłego miesiąca, zwykle przy otwarciu parlamentowych sesyi uczty. — Wczoraj wróciło tu z Genuy 210 angielskich ochotników ekspedycyi Garibaldeggo, między nimi kilku rannych. — Na kolei żelaznej w wschodnim Lancashire będą teraz wagony podróznich oświetlane gazem. Elastyczne naczynie z gazem w wagonie głównego zarządcy, jest połączone przez rury kauczukowe po nad dachami z lampami w wagonach tak, że są jasno oświetlone.

— *Daily News* donoszą, że znany memoryał do lorda Palmerstona względem oszczędności w budżecie podpisał 50 do 60 członków parlamentu, i ma jeszcze przybyć wiele nowych podpisów.

— W Londynie i w innych okolicach kraju aż do Jorkshire nastala zeszłej nocy pożądana odwilż. Mrozy przeszłego tygodnia nietylko zatamowały obrót i sprawiły wielką nędzę, ale znacznie zwiększyły śmiertelność ludzi i zwierząt. Śmiertelność zwierząt pokazała się najwidoczniej w tutejszym ogrodzie zoologicznym. Pomimo ogrzewania uległa wielkim mrozom znaczna liczba małp, antylop i ptaków. A wczoraj rano znaleziono skrzepłego w klatce pięknego lwa nubijskiego, od dwunastu lat ozdobę zbioru. Widocznie zabiło go zimno, gdyż jeszcze dniem przedtem był zupełnie zdrów i rzeźwy.

Francya.

(Zebranie sesji prawodawczej. — Doniesienia z Turynu. — Nagrody rozdawane.)

Paryż, 16. stycznia. *Monitor* ogłasza następujący zarys uchwały senatu, oznaczony dekretem z d. 24. listopada:

„Sprawozdania z posiedzeń senatu i ciała prawodawczego mają wypracowywać, i co wieczór przysyłać do dzienników sekretarza prezydentów obu zgrupowań. Oprócz tego mają być rozprawy stenografowane, i nazajutrz w zupełności umieszczone w dzienniku urzędowym.“

Na tem kończą się czynności senatu, który na d. 22. stycznia w tej myśli jest zwołany, ażeby odpowiedni temu ułożył regulamin; a dopiero 4. lutego złączy się z ciałem prawodawczem na uroczyste posiedzenie sesji prawodawczej.

— Przedwczoraj rozdawano w Cirque Imperial nagrody uczniom politechnicznego i filotechnicznego towarzystwa. Do 5000 robotników było obecnych. Minister nauk miał mowę, przerywaną częstemi oklaskami, której najważniejszy ustęp podajemy podług *Monitora*:

„Moi panowie — mówił minister — mamy przed oczyma widowisko godne najwyższego udziału, gdyż jest to wierny obraz dążności kraju. Dawniej stały obok się rozmaite warstwy społeczeństwa bez żadnego związku, i jeśli świat chciał się poruszyć, natrafił na okropne zapory. To wyjaśnia gwałtowność rewolucyi i płonność tylu zamierzanych reform, które doprowadzały tylko do reakcyi i zguby. Dziś dzięki drogo opłaconemu doświadczeniu, dzięki osobliwie cywilnym i politycznym zdobyczom, które są tylko skutkiem moralnego i duchownego postępu — dziś znikły już kasty, przesady się zmniejszyły, nienawiść zatarła, i całe społeczeństwo od góry do dołu uznaje spólną ojczyznę, której najwyższą ustawą jest: równość obywateli, szanowanie publicznego spokoju i pomoc cierpiącym. Wytrwajmy przeto wszyscy w dziele polepszenia, gdzie każdy wypełnia swoje zadanie. Jeśli jednym przyświeca miłość bliźniego a drugich wspiera wdzięczność, natenczas każdy dopełnia swego obowiązku, a państwo bezpieczne wówczas od zniszczenia zgody domowej, wzrasta w potęgę i wygląda swobodnie przyszłości. Tak postępuje naprzód Francya, wspierając się na wszystkich swoich synach, a poruczając troskliwość o swój honor i swoją pomyślność Monarsze, którego sama sobie obrała.“

— *Pays* zapewnia, że zawarty pod Gaetą rozejm dziesięciodniowy, liczyć się zacznie od dnia, kiedy zawieszono zostaną roboty około przykopów. Do d. 13. b. m. w niczem się nie zmienił stan rzeczy. Donosi także, że hrabia Cavour pewien jest przyszłej przewagi w parlamencie, i sądzi, że skutecznie zdoła wystąpić w izbie na plany Garibaldeggo i jego przyjaciół, i że zaraz po otworzeniu sesyi, wnieśnie kwestyę względem pokoju.

Włochy.

(Adres przychylności Ojcu św. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Neapolu. — Zawieszenie broni pod Gaetą. — Korespondencye Cialdiniego.)

Państwo kościelne. Książę Orsini, znany między wyższą szlachtą zawsze w szczerą przychylności składał Ojcu św. „

Trzech Króli w imieniu rzymskich konserwatystów, zapewnienia niezachwianej wierności i przywiązania. Poźniej wręczyli Ojcu św. wszyscy w podobnym duchu adres, w którym upraszają, ażeby w stanowczej chwili polegał na nich z ufnością. Dodają, że urzędnicy są gotowi ustąpić z posad, jeśli na Rzym przyszła okupacja Piemontu, i że raczej znieść będą niedostatek, niż przyjąć służbę u najezdcy, a zaś nowo zaciągnięty korpus z radością poświęci życie za najwyższą głowę kościoła. Papież dobroliwie przyjął te zapewnienia, jednak wyraził, że życzeniem jego byłoby, ażeby unikać krwawego spotkania.

Dnia 6. b. m. odwiedzała Ojca św. na Watykanie owdowiała Królowa neapolitańska z dziećmi, z nią najmłodszy syn w uniformie gwardyi szwajcarskiej. Papież złożył jej przy tej sposobności upominki noworoczne, jak zwyczaj jest w Rzymie, obdzielać się darami nie na nowy rok, ale na trzech Króli.

Neapol. Jak słychać, nie odplynie jeszcze eskadra francuska na morze adryatyckie, ale wróci najprzód do Tulonu. Statek „Moselle“, który miał się przyłączyć do eskadry, otrzymał rozkaz przeciwny, a okręt „Arriège“ odpłynawszy dnia 11. stycznia rano z Tulonu, przywiózł admirałowi prowiantów na cztery tygodnie i 300.000 franków w gotówce. Z Gaety donoszą, że Król Franciszek II. przeniósł się do kazamat, gdzie bawi przy nim także poseł hiszpański.

— Turyńskie wiadomości donoszą, że admirał le Barbier de Tinan opuścił z resztą floty wody gaetańskie dnia 19go stycznia. Z tem wszystkiem bombardowanie od strony morza będzie można rozpocząć dopiero w kilka dni później, więc też nie powiedzie się Ciadliniemu jak to mniemał, jeszcze tego miesiąca zdobyć twierdzę. Według *Indep.* miał Król Franciszek II. oświadczyć, że w ostatecznym razie ustąpi w Abruzzi, i będzie organizował wojnę partyzancką. Pod dniem 12. stycznia piszą z Neapolu na Marsylię: Dość stoi w Abruzzach generał Pianelli w 9 sardyńskich batalionów. Burboniści są liczni, ale nie mają ani jedności w działaniu, ani stałego punktu, gdzie się zbierają. Tymczasem komitety burbońskie wydają z Neapolu informacje na prowincye, wyprawiają zasiłki na poparcie tego co doradzali. Dlatego też są w Neapolu wszyscy przygotowani, że administracya Carignana będzie rodzajem surowej dyktatury, i że niebawem zapelnione będą więzienia, bo już teraz, jak donosi *Courrier du Dimanche* „podają liczbę aresztowanych na tysiące“. A co do rozstrzelanych w prowincjach, gdzie lud powstaje masami, nie śmie, mówi ten dziennik, nawet wymieniać liczby, taką ich ilość korespondenci podają.

— Gaetańskie listy na Marsylię donoszą bliższe szczegóły oblężenia, i obliczają, że dnia 8. stycznia dali oblężający 6000 wystrzałów, a oblężeni odpowiedzieli 2000. Wiele domów w twierdzy grozi upadkiem, lecz ze tylko 20 ludzi w Gaccie poległo. Hrabia Trapani, który osobiście miał organizować powstanie w Abruzzach, wrócił dnia 12go z Rzymu do Gaety. Po konferencji jednak wiceadmirała de Tinan z Królem Franciszkiem zawieszono walkę do dnia 19. stycznia, a obie strony będą mogły znowu ponaprawiać uszkodzenia.

— Gaeta, w styczniu. *Gas. di Gaeta* ogłasza następującą korespondencyę, która poprzedziła zawarcie rozejmu:

I. Naczelnny dowódzca 4. korpusu armii do jeneralnego gubernatora twierdzy gaetańskiej.

Castellone, 8. grudnia. Excelencyo! Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że na mocy otrzymanego dzisiaj od Jego Mości Króla Wiktora Emanuela rozkazu wstrzymałem ogień na twierdzą.

Raczysz Wasza Excel. potwierdzić mi odebranie niniejszego pisma. Ciadlini.

II. Podgubernator król. twierdzy Gaety i wyspy przyległej jenerał Marulli do Jego Excelencyi jenerała Ciadlini.

Gaeta, 8. grudnia.

Potwierdzam Waszej Excel. odebranie przysłanego mi dzisiaj od Pana pisma. Czytałem je, i upraszam Waszą Excelencyę w imieniu licznych rodzin w Gaccie, ażebyś nie rozpoczynał ognia, nie zawiadomiwszy mię wprzód o tem kilka dni pierwej. Oprócz tego zmuszony jeszcze jestem upraszać Waszej Excelencyi pod słowem honoru, że w ciągu rozejmu roboty oblężnicze nie będą w żaden sposób dalej prowadzone.

W razie, jeżeli Wasza Excel. na to przestajesz, mogę zapewnić, że i twierdza ogień zastanowi.

Przyjm Pan itd. W zastępstwie gubernatora podgubernator Marulli.

III. Castellone, 10. grudnia. Excellencyo! Zawiadamiając piśmie mojem dnia 8go, że wstrzymam ogień na twierdzę, słuchałem jedynie rozkazu mojego Króla.

W jakikolwiek sposób zamyslałem użyć chwili rozejmu, nigdy mi jednak przez myśl nie przyszło domagać się u Waszej Excelencyi najmniejszej wzajemności, albo na coś zezwalać, co by mię wiązać mogło.

Zatem mozesz Wasza Excel. działać wcale według upodobania powiększyć albo pomniejszać swe środki obrony, ognia bateryi swych zaniechać, albo go utrzymywać.

Niespokojne morze w zatoce równocześnie wytłumaczy i usprawiedliwi opóźnienie mojej odpowiedzi. Ciadlini.

IV. Gaeta, 10. grudnia. Excelencyo! Czytałem pismo pańskie, pojąłem przyczynę opóźnienia. Przyjm itd. Marulli.

Rosya.

(Uzupełnienie traktatu z Chinami.)

Petersburg, 7. stycznia. Poseł rosyjski jenerał Ignatiew i chiński książę Kong podpisali i ratyfikowali dnia 2go listopada w Pekinie dodatkową konwencyę do traktatu w Tientsin. Konwencya potwierdza dawniej oznaczoną granicę wzdłuż brzegów Amuru i Ussuri. Handel ogłoszono wzdłuż nowej granicy za wolny. Rosyjscy kupecy mogą przybywać do Pekinu, a w Kachgarze będzie otworzony jarmark. W Urga i Kachgarze będą ustanowione rosyjskie kantory i konsulaty, i zaprowadzona miesięczna poczta między Kiachtą i Pekinem.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 20. stycznia. *Gazeta wiedeńska* pisze: Otrzymałmy następującą prywatną depeszę z *Zagrabia* z 19go stycznia: „Proklamacya konferencyi banalnej do Dalmatynów znalazła prawie wszędzie bardzo dobre przyjęcie, i może nadać stanowczo zwrot opinii publicznej.“ Spodziewamy się, że deputowani dalmatyńscy przybędą na sejm kroacki.

Wiedeń, 20. stycznia. Dzisiejsza *Gazeta wiedeńska* ogłasza cesarskie rozporządzenie z 18. stycznia 1861 względem zaciągnięcia nowej pożyczki na 30 milionów złotych, i dekret ministerstwa finansów z 18. stycznia 1861 względem przeprowadzenia tej pożyczki. (Treść obu tych dokumentów podamy w *Gazecie jutrzejszej.*)

Paryż, 19. stycznia. *Pays* oświadcza, że całe bezzasadną jest wiadomość podana w kilku korespondencyach włoskich, jakoby zachodziły nieporozumienia między Ojcem św. i jenerałem Goyon.— Eskadra francuska odjeżdża z Gaety do Tulonu, ale wkrótce odpływie ztamtąd z innem przeznaczeniem. Rząd piemontki koncentruje wojska dla przytlumienia powstania w Abruzzach. — Półurzędowa prasa francuska wysławia wielce czynność Fuad Baszy w Syryi i surowość, z jaką występuje teraz przeciw Druzom w Deir-el-Kamar i w Mortarze. Powiada, że Basza dokłada wszelkich starań, by ochronić ludność chrześcijańską od nowej rzezi. — Dzisiejszy *Monitor* zawiera znany już z telegramu artykuł w sprawie odwołania floty francuskiej z pod Gaety. Rząd francuski — powiada — proponował zawieszenie broni dlatego tylko, by Król Franciszek II. „mógł odjechać bez przeszkody.“ Dalej podaje *Monitor* dwa dokumenta względem zawieszenia kroków nieprzyjacielskich pod Gaetą: List jenerała Ciadliniego datowany z Castellone 11. b. m. do admirała le Barbier de Tinan, w którym przyrzeka do 19. b. m. nieprzedsiebrać żadnych działań nieprzyjacielskich, przerwać roboty w okopach i niepomnażać dział w bateriach, jeśli także i twierdza zawiesi wszelkie kroki nieprzyjacielskie; i list gubernatora Gaety, jenerała Ritucci, również do admirała, z takim samem przyrzeczeniem.

Neapol, 15. stycznia (na Turyn.) *Corriere mercantile* donosi: Kilka tysięcy burbońskich żołnierzy pod jenerałem Lovera wpadły z ziemi papieskiej do prowincyi neapolitańskich i pobili szczyptę oddział wojska włoskiego pod Tagliacozzo. Piemontanie ustąpili do Avezzano. Jenerał Sonnaz wyruszył z posiłkami do Sory.

Turyn, 19. stycznia. Jenerał Solaroli powrócił z podróży swej do Paryża i Londynu. Dnia 20go b. m. rozpocznie się ogień na całej linii pod Gaetą ze 150 dział różnego kalibru. Każde działo ma być zaopatrzone w 1000 ładunków. — Podług depeszy z Neapolu składa się nowa neapolitańska rada namiestnicza z pp: Liborio Romano (sprawy wewnętrzne i rolnictwo); Silvio Spaventa (polityca); Mancini (wyznania); La Terza (finanse); Oberti (roboty publiczne) i Imbriani (nauki). — Na rozkaz naglący odpłynęły 17. b. m. z Genuy nowo zbudowane statki kanonierskie „Palestro“ i „Curtatone“, i fregaty parowe „Carlo Alberto“ i „Ruggero“ do Gaety. Dziś zrana odpłynęły do Neapolu batalion 30go i ostatni oddział 29go pułku.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 21. stycznia

Hotel rosyjski: PP. Wołański Erazm, z Czarnokońca. — Stanisł. hr. Dzieduszycki, c. k. porucz., z Niesłuchowa. — Kaz hr. Wodzicki, z Olejowa.

Hotel europejski: Bocheński Alojzy, z Utyniowic. — Truskolaski Ant., z Pobidna. — Wróblewski Wład., z Czortkowa. — Szymanowski Fr., z Bobiatyna. — Eminowicz Jan, c. k. rotm., z Zuszyce.

Hotel Langa: Teod. br. Schlojssnig, c. k. pułkown. i Zembery Michał, c. k. rotm., z Gródka.

Hotel krakowski: Schlegel Lubin, z Konotop. — Szwejkowski Jan, z Rodruza.

Pod tygrysa: Kieszkowski Józ., z Szandrowiec.

Wjechali z Lwowa

Dnia 21. stycznia.

PP. Straż Felix, do Czarnoszawce. — Obertyński Baz., do Wiednia. — Tretter Miecz., do Milatyna.

T E A T R.

Dziś w teatrze niem.: „*Frauenkampf*“, komedia w 3 aktach. Jutro na scenie polskiej: „*Zemsta*“ komedia w 4 aktach Alex. hr. Fredra, i *Reduta* w sali teatralnej.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 19. i 20. stycznia 1861.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., St. pień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Rows include 7. god. zrana, 2. god. po poł., 10. god. wiecz. for two consecutive days.

Wysokość śniegu 24...

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 21. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 74.50. Metaliki po 5% za 100 zł. 63.—; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje in demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 722.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 156.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 150.—. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 150.—. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —. Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.13, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —.

Kurs lwowski.

Dnia 21. stycznia.

Table with 4 columns: Dukat holenderski, Dukat cesarski, Półimperyj zł. rosyjski, Rubel srebrny rosyjski, Talar pruski, Polski kurant i pięciozłotówka, Galicyj. listy zastawne za 100 złr., Akcje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne, 5% Pożyczka narodowa. Columns include wal. austr., gotówka (zł., c.), towarem (zł., c.).

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21 stycznia

Table with 4 columns: Instytut kupuje prócz kuponów 100 po, przedaje, Wartość kuponu od 100 złr., dawne, nowe. Columns include wal. austr., zł., c.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 18. stycznia.

1. Dług publiczny.

Table with 4 columns: A. Państwa, W anstr. wal. po 5%, Z pożyczki narod. z proc., od stycznia do lipca po 5%, Z pożyczki narod. z proc., od kwiet. do paźd. po 5%, Z r. 1851, ser. B. po 5%, Metaliki po 5%, Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%, dtto. 4 1/2%, dtto. 4%, dtto. 3%, dtto. 2 1/2%, dtto. 1%.

Table with 4 columns: Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł., Renty Como po 42 lir. aus., Wylos. obl. dawn. długu państ., Przezn. do los. obl. dawn. długu państ. z proc. w kraju, dtto. z procent za granicą.

Table with 4 columns: B. Krajów koronnych, Niższej Austrii, Wyż. Aust. i Salb., Czech, Morawii, Śląska, Styryi, Tyrolu, Kar., Krainy. i Wyb., Węgier.

Table with 4 columns: Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł., Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii, Galicyi, Siedmiogr. i Bukow., Lom. wen. prz. z r. 1850, Wen. pożyczka z r. 1859, Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy.

2. Stan oblig. domestykaln.

Table with 4 columns: po 3% za 100 zł., 2 1/2% za 100 zł., 2 1/4% za 100 zł., 2% za 100 zł., 1 3/4% za 100 zł.

3. Akcje.

Table with 4 columns: Banku nar., Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a., Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł., Półn. kolei po 1000 zł. m.k., Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m.k., Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł., Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m.k., Kolei Cisy po 200 zł. m.k., Połud. kolei państw., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a., Kol. Kar. Lud. po 200 zł., Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k., dtto. II. emis. po 200 zł. m.k., Kolej Buschradzka po 500 zł. m. k.

Table with 4 columns: Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k., Kol. Bern. Ross. po 200 zł., dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k., Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a., Anstr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k., Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k., Mostu łącz. w Pesceie po 500 zł. m. k., Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k., Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.

4. Listy zastawne.

Table with 4 columns: Banku narodowego, w mon. kon., Banku narodowego, w wal. austr., Gal. Tow. kred. po 4%.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 4 columns: Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k., dtto. dtto. w srebrze uproc. za 100 zł. w. a., Tow. austr. kol. państwa po 500 fr., Kol. półn. po 100 zł. m. k., Kol. Lomb. wen. po 500 fr., Kol. Gloggn. za 100 zł., Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k., Lloyda za 100 zł.

6. Losy.

Table with 4 columns: Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.

Table with 4 columns: Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a., Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a., Esterhazego po 40 zł. m. k., Salma, Palfiego, Clarego, St. Genois, Windischgrätzka, Waldsteina, Keglévicha.

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Table with 4 columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p.-n., Berlin za 100 tal., Wrocław za 100 tal., Frankfurt za 100 zł. w. p.-n., Genua za 100 lir. piem., Hamburg za 100 M. B., Lipsk za 100 tal., Liwurna za 100 lir. losk., Londyn za 10 ft. szt., Lugdun za 100 fr., Medyolan za 100 zł. w. a., Marsylia za 100 fr., Paryż za 100 fr., Praga za 100 zł. w. a., Tryest za 100 zł. w. a., Wenecya za 100 zł. w. a., Bukareszt za 100 piast. wol., Konstantynopol za 100 piast. tur.

Kurs złota.

Table with 4 columns: Dukaty ces. men. w przecięciu w w. a., dtto. pełnej wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski impery., Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w c. k. kasach.

KRONIKA.

(Kaloryk.) „Gazeta warszawska“ donosi: W tych dniach ustawiono w fabryce Evans, Lilpop i Rau nową silnię Ericsona, czyli tak zwany w technicznym użyciu kaloryk (Calorique), przyrząd wydający siłę poruszalną, za pomocą nagrzewanego powietrza i sprawionej przez to próżni. Po bliższem rozpatrzeniu się w tej maszynie, nikt nie zaprzeczy piękności pomysłu i oszczędności niezmierniej. Nie potrzeba tu ani kotłów kosztownych, ani obmuruwań żadnych, ani wyprowadzać kosztownego komina, jak przy maszynach parowych. Tu wszystko w jednej skrzyni, nie wiele miejsca zabierającej, skoncentrowane. Skrzynia żelazna, mniej więcej sześć stóp długa a trzy wysoka, obejmuje w sobie w jednej połowie ognisko (atre), z rnsztami, zamknięte w osobnej skrzynce, do połowy długości wierzchniej skrzyni dochodzącej, ale tak umieszczonej, że między ich ścianami znajduje się próżne miejsce, wypełniające się powietrzem. Powietrze to nagrzewa się mocno, od 120 do 200 stopni. W drugiej części skrzyni chodzą dwa tłoki, jeden za drugim, mało co od siebie oddalone, lecz w taki sposób, że tłok wewnętrzny przebiega przestrzeń dwa razy większą od tłoku zewnętrznego i chodzi prędzej, a tym sposobem tworzy się między niemi próżnia. Wierzchni tłok ma w sobie dwie klapy, które w czasie zdziałanej próżni oddaleniem się wewnętrznego tłoku, parciem zewnętrznego powietrza otwierają się i toż powietrze wpuszczają, które po wywarciu działania swego, przechodzi małemi klapkami, w przestrzeni między tłokami umieszczonemi, między tłok wewnętrzną a skrzynią z ogniskiem, zbyteczne zaś wychodzi klapą nad tą skrzynią znajdującą się, którą otwiera ząb, na osi koła zapędowego

będący; tym sposobem ruch powstaje, ruch pistona i drąga z kołem zapędowym na którym umocowaną jest korba do dalszego użycia. Kaloryk w tej fabryce ustawiony ma mieć siłę dwóch koni, lecz nie próbowano go jeszcze z dynamometrem. Większej siły kaloryków jeszcze nie budują, ale można zdobyć siłę czterech koni, przez połączenie dwóch urządzeń w jednej skrzyni, z dwoma ogniskami osobnemi. Wszystko to jeszcze jest bardzo skomplikowane, choć pomysł nader szczęśliwy, i nim wejdzie w powszechnie użycie, musi uleść wielo poprawom. Mianowicie nieprzyjemny jest dla ucha trzask mocny i arduo klapy czyli wentyla, spadającego pod naciskiem zimnego powietrza. Jednakowoż machina ta jest dziś w modzie, szczególnie w Niemczech, pomimo drogocności. Kaloryki wyrabiają teraz najwięcej w Bukau, pod Maddeburgiem i ztamtąd roznoszą się po Niemczech. Tysiąc talarów za siłę dwóch koni, i to jeszcze nie pewną, to za drogo, bo za te pieniądze dostanie lokomobil doskonalszą o siłę czterech koni.

(Szkodliwość niegotowanego mięsa wieprzowego.) „Leipz. Zig.“ ostrzega względem używania niegotowanego mięsa wieprzowego, ponieważ okazały się znowu wypadki słabości Trichina, bardzo podobnej do tyfusu. Badania mikroskopijne pokazały, że niegotowana chociaż wędzona wieprzowina, zawiera wielkie mnóstwo żywych mikroskopowych zwierzątek, nazwanych Trichina, które w wnętrznościach ludzkich rozmnażają się niesłychanie, a następnie rozchodzą się po całym ciele, sprawiając niebezpieczną słabość, na którą dotąd nie ma dość skutecznego lekarstwa.

Ustawa gminna z 17. marca 1849.

I.

Jak się dziela mieszkańce wolnej gminy według ustawy z d. 17. marca 1849.

Dla uczestników przyszłej wolnej gminy najważniejszą przedewszystkiem jest rzeczą rozpoznać stanowisko jakie im ustawa w związku gminy wyznacza, ponieważ stosownie do stanowiska wymierzone zostały odpowiednie prawa i obowiązki. Nie wszystkim bowiem członkom gminy ustawa równych swobód przyzwała, ani też wszyscy członkowie równy i jednostajny udział biorą w sprawach komuny czyli **Spóły** gminnej.

Z pomiędzy uczestników gminy odosobnia ustawa **obcych** w gminie czyli tak zwanych **gości** albo **przybyszów** od właściwych **członków** gminy; a między członkami rozróżnia właściwych **obywateli** od **przynależnych** do gminy czyli jak tu lud po wsi ich nazywa: od **Biesiadników** albo **Komorników**. Z tąd też właściwie będziemy liczyć trzech prawem różniących się mieszkańców w gminie: **Obywateli** gminy, **Biesiadników** w gminie, **Gości** czyli **Przybyszów** po gminach.

Obywatelem gminy zostaje każdy, kto w chwili obwieszczenia ustawy, pewny podatek opłaca, bądź od realności w obrębie gminy leżącej, bądź od rzemiosła albo zarobkowości jakowejś, jeżeli sam statecznie w tej gminie przebywał. **Obywatelem** gminy jest także kto otrzymał dyplom obywatelstwa honorowego, jak to po miastach bywa.

Jeżeli posiadłość jakiej realności w gminie przejdzie spadkiem z dziada na ojca, syna, wnuka; albo odwrotnie z syna na ojca lub dziada, to jest: w prostej linii zstępnej lub wstępnej, tedy posiadacz wymienionej realności staje się tem samym bez dalszych warunków **obywatelem** gminy, i nie potrzebuje osobnego wywodu by być przyjętym do związku społecznego gminy. **Obywatelstwo** jego urasta prawem dziedzictwa.

Lecz jeżeli posiadłość realności przechodzi acz prawem dziedzictwa ale nie w prostej linii, lub gdy się nabywa darem daru, albo przez kupno, wtedy nowy właściciel winien wprzód starać się o przyjęcie do **spóły** gminnej; nim mu wolno będzie używać praw obywatelskich ustawą przyzwolonych.

Biesiadnikami gminy są wszyscy, którzy do gminy należą. Ale iż według ustawy do jednej tylko gminy należeć wolno, z tąd też nie można jak tylko jednej gminy być **biesiadnikiem**. — Należy się zaś do gminy albo prawem **urodzenia** albo prawem **przyjęcia** do społecznego związku gminy, albo nakoniec prawem **stosunków** państwa.

Prawem **urodzenia** czyli **rodem** należą dzieci z **prawego** łoża, a to do tej gminy, gdzie ich rodzice zostawali członkami gminy. Z **nieprawego** zaś łoża dzieci tam przynależą, gdzie ich **Matka** była uczestniczką gminy.

Prawem **przyjęcia** do związku społecznego stają się członkami gminy ci obywatele państwa, których gmina sama własną uchwałą do swej **spóły** przyjęła. Oprócz tego **biesiadnikiem** t. j. należącym do gminy staje się i wszelki **gość** albo **przybysz** byle był **obywatelem** państwa austriackiego, jeżeli bawił w gminie ciągiem lat czterech bez przerwy, chociażby był świadectwa czyli przyzwolenia pobytu nie posiadał, albo chociażby świadectwo pobytu jeszcze przed tym czasem zapadło było; co się wyraża: **Jeżeli gość bez obrzydzenia albo jakto mówią, cichaczem był w gminie cierpianym.** Także **kobiety**, wchodząc w śluby małżeńskie za którego z członków gminy, należą do rzędu **biesiadujących** w tej gminie, gdzie mąż zostaje.

Bez względu na ród i przyjęcie, jedynie ze względów politycznych państwa, udziela (trwała) posada urzędowania **mieszkańcom** w gminie charakter **biesiadnika** tej gminy, gdzie urząd piastuje; a z tego względu są **biesiadnikami** gminy: **urzędnicy** państwa, **oficerowie**, **urzędnicy** z rangą **oficerską**, **księża** i **nauczyciele** publiczni. Niemniej też **dzieci** małoletnie, a to tam, gdzie rodzice ich za przemieszczeniem się weszli w nowy związek gminy. Równie i **dzieci** z **nieprawego** łoża przynależące będą tej gminie, dokąd ich matka z uczestnictwem gminy przyjętą zostaje; a **kobiety** tam gdzie ich mężowie stają się gminy członkami. Co do **sierót** pozostałych bez ojca i matki, te przynależą do tej gminy, do której ich rodzice w chwili zgonu należeli.

Podrzutki i **dzieci** znalezione stają się uczestnikami tej gminy w której je znaleziono.

Gmina w tej mierze obowiązana jest utrzymywać **dokładne** **członków** swoich spisy czyli **metrykę**, otwartą do przejrzania **każdemu** z **członków**.

Obcym czyli **Gościem** gminy jest każdy kto nie będąc **członkiem**, przebywa w gminie. W przyjmowaniu swych **gości** albo **przybyszów** gmina już dla tego winna być **ostrożną**, bo wszystkie osoby **bezspodobne** do pracy stają się **ciężarem** tej gminy, w której **ostateczny** pobyt miały, jeżeli udowodnić trudno, do której właściwie gminy należą. Nawet **sieroty** po nich przynależą owym gminom w których się podczas zgonu rodziców znajdowały.

II.

Jakie prawa i obowiązki mają mieszkańcy wolnej gminy.

Ustawa z 17. marca 1849 nadała wszystkim mieszkańcom wolnej gminy **spółem** pewne swobody, ale oraz wymierzyła z **osobna** dla każdej klasy t. j. dla **Obywateli**, **Biesiadników** i **Gości**, szczególne prawa i powinności obowiązujące wszystkich wzajemnie. — W niniejszem pokrótce je wyłożymy.

Spółne wszystkim uczestnikom gminy **swobody** wymienia ustawa temi słowy: „Wszystkim uczestnikom wolnej gminy przysłuża **prawo** **ochrony** i **policyjnego** **bezpieczeństwa** osoby i majątku w obrębie gminy, jakoteż **prawo** **uczestnictwa** i **pożytkowania** z **Zakładów** w gminie“, jak np. **szkół**, **instytutów** **dobroczyńności**, **szpitalów**, **przedsiębiorstw** **publicznych** i **tp.**

Ale oprócz tych **swobód** **spólnych** wszystkim uczestnikom gminy, **zapewnione** ma **sobie** **udzielnem** **prawem** **każda** **klasa** **osobne** **swobody** **właściwe** ich **mieniu**, a odpowiednie zakresowi ich **działania** w gminie. I tak:

Przybyszom i **gościowi**, który się przyzwolicie zachowuje, a przytem **zamożny** jest w środki utrzymania, nie można odmówić **dozownego** **pobytu** w gminie, jeżeli posiada **wywód** z **ktąd** **jest**, a **czas** **pobytu**, na który mu **świadectwo** było **wydane**, jeszcze nie **upłynął**. Nawet **wolno** mu w tym **względzie**, w przypadku **dotkliwej** dla siebie **uchwały** ze strony gminy, **odwołać** się do **urzędu** **powiatowego**.

Biesiadnikom zaś przysługujące prawa idą wyżej. **Każdemu** bowiem **biesiadnikowi** gminy przysłuża **bezwzględnie** **prawo** **swobodnego** **przebywania** w całym **obrębie** gminy, **wolno** mu **nadto** **pożytkować** z **dóbr** gminie **społecznych**, ale według **prawideł** **będących** u niej w **obyczaju**; mają **prawo** do **zaopatrzenia** w **miarę** **potrzeb** **stanu** i **położenia** **swego**; a do tych **biesiadników**, którym te wszystkie swobody przynależą, liczą się: **plebani** **miejscowi**, **urzędnicy** **państwa**, **oficerowie** i **urzędnicy** z **rangą** **oficerską**. A oprócz tego ci z **biesiadników**, którzy pewny stopień **akademicki** osiągnęli, jako też **nauczyciele** **publiczni**, mają jeszcze **prawo** **przystępować** do **wyboru** **Wydziału** gminy.

Obywatelem wreszcie gminy udzieliła ustawa jeszcze **wyższą** **przed** **innymi** **swobodę**; bo oprócz **swobód** **spólnych** ogółowi **całemu** i **swobód** **przysługujących** **biesiadnikom**, jakie są: **ochrona** i **bezpieczeństwo** **osoby** i **majątku**, **niezawisła** **siedziba** i **pożytkowanie** z **dóbr** **gminie** **społecznych**, **przynależne** im **zostało** **nadto** **prawo** **czynnego** i **biernego** **wyboru**, to jest **prawo** **czynne** **wyboru** **polegające** na **tem**, że **obywatelowi** **wybierać** **wolno**, a **biernie** **zać** na **tem**, że **sam** **może** **być** **wybrany**. Przytem **zastrzeżono** jeszcze **obywatelem** **stałe** w gminie **swojej** **przebywającym**, **prawo** **zaopatrzenia** w **miarę** **dozownej** **potrzeby** ich **stanu** i **położenia**.

Stosownie do **swobód** i **praw** **ogólnych** **wypływają** **ogólne** **powinności**, do których **mieszkańce** gminy są **obowiązani**, a te są:

Wszyscy **członkowie** gminy **obowiązani** są **wzajemnie** **ponosić** **wszelkie** **ciężary** gminy. Ale **goście** jako też **obywatele** **bawiący** **za** **obrębem** **własnej** t. j. w **obcej** gminie, **obowiązani** są **ponosić** **tylko** **ciężary** **podatku** **krajowego** **jaki** **przypada** na **nieruchomy** **majątek**.

Lecz co do **prawnych** **stosunków** **prywatnych**, i co do **praw** **własności** i **pożytków** **służących** **całemu** **klasom** albo **pojedynczym** **członkom** gminy, nie zachodzi **żadna** **zmiana**.

W ogóle zresztą każdy członek gminy obowiązany jest przyjąć przypadły na siebie wybór Wydziałowego albo Zastępcy, niemniej też objąć powierzony sobie stopień w starszeństwie gminy, i pełnić wszelką inną bezpłatną posługę w gminie.

Odmówić wcale wypadły na siebie wybór mają prawo tylko wojskowi w służbie czynnej, plebani, urzędnicy państwa i osoby wieku przeszło lat sześćdziesięciu. Zaś odmówić przyjęcie zapadłego na siebie wyboru jedynie na period wyborczy następujący, mają prawo tylko te osoby, które w przeciągu poprzedniej pory wyborczej piastowały urząd przełożonego albo radcy gminy, równie też osoby, które w trzech po sobie następujących porach wyborczych czynne były w posługach wydziału lub zastępstwa.

A kto bez złożenia tych powodów mimo dwukrotnego upomnienia wzbrania się przyjąć zaszczyt wyboru, ten podpada grzywnie 100 złr., i traci przy następującej porze wyborczej prawo obierania i być obranym.

III.

Jakim sposobem odbywają się wybory Wydziału i Przełożonego podług nowej ustawy gminnej.

Stosownie do ludności dzieli się najprzód wszystkich wyborców, to jest Obywateli miejscowych na dwa albo trzy ciała wyborcze, a potem wybierają z nich w równej liczbie tak zwani Wydziałowi i ich Zastępcy.

Ciała zaś wyborcze tworzą się według całkowitej sumy stałych podatków, opłacanych przez każdego z obywateli. Robi się zatem spis wszystkich obywateli z przypadającymi na nich podatkami; suma tych podatków dzieli się na tyle równych części ile ma być ciał wyborczych; poczem każde ciało wyborcze z osobna między sobą do wyborów przystępuje.

Podział ten uprzedni Obywateli na ciała wyborcze według sumy stałych podatków w tej zaś myśli jest przyzwolony, ażeby najmniejszemu obywatelom, opłacającym większe podatki bądź od gruntu, bądź od majątku, bądź od przemysłu przyczynić i większego wpływu na wybory członków wydziałowych.

Ale iż w ustawie paragrafy dotyczące się wyborów, mogą się dla wielu nie jasne wydawać, postanowiliśmy, by wątpliwościom zapobiedz, postęp cały przykładem wyświecić i rozróżnić w nim troisty proceder.

Pierwszy proceder.

Wywód liczby Wyborczej przedwstępny.

Według §. 20. obowiązana jest gmina utrzymywać dokładną **Metrykę**, w której spisani są tak Obywatele gminy z wykazem ich podatków, jako też i Biesiadnicy gminni; co zwykle idzie porządkiem numeru domów.

Z tej metryki układa się nowy spis Obywateli idąc zstępnie od najwyższego podatku wymienionego w rubryce aż do najniższego; co się nazywa sporządzeniem **Listy wyborczej**.

Dajmy! że gmina jakaś ma 180 obywateli, którzy ogółem 2,061 złr. stałego podatku płacą. — podatek najwyżej płacącego niech wynosi np. 84 złr. 12 kr., a najniżej kontrybującego 48 kr. — Gmina ta niech tworzy trzy ciała wyborcze.

Tedy całkowita suma 2,061 złr. stałego jej podatku, dzieli się na trzy równe części, co daje 687 złr. jako sumę przypadającą z osobna na każde ciało wyborcze w tej gminie.

Z tej sumy podatkowej wywodzi się liczba członków wyborczych w ten sposób: Zaczyna się od cechy podatkowej najwyższego kontrybuenta t. j. od 84 złr. 12 kr. i dolicza się podatek następujących kontrybuentów póty, aż się uzupełni suma 687 złr.; co dajmy że się w liście wyborczej przy dwunastym z kolei kontrybucie, który 40 złr. np. płaci, uzupełnia. Z tego procederu to się wnosi: że liczba członków pierwszego ciała wyborczego jest 12, i że cecha podatkowa jego najwyższa jest 84 złr. 12 kr., a najniższa 40 złr.

Po wywodzie członków pierwszego ciała wyborczego, szuka się liczba członków drugiego w ten sam sposób; t. j. zaczyna się zliczać suma podatkowa począwszy z listy wyborczej od trzynastego, który dajmy! że płaci 39 złr. 59 kr., i dolicza się podatek kolejnych po sobie kontrybuentów, aż póki znowu się nie otrzyma suma 687 złr.; co być może, że przypadło przy sześćdziesiątym czwartym z szeregu, płacącym za siebie np. 12 złr. podatku. Od trzynastego zaś zkad się tu liczyć zaczęło, do sześćdziesiąt czwartego jest osób 52;

więc się mówi: Liczba członków drugiego ciała wyborczego jest 52; cecha zaś podatkowa jego najwyższa jest 39 złr. 59 kr., a najniższa 12 złr.

Po uzupełnieniu drugiego ciała wyborczego, wiadomą już przez się zostaje liczba członków trzeciego ciała wyborczego; odliczywszy tylko pierwszych 12 i drugich 52 od ogółu 180 obywateli; a co w tym przypadku daje liczbę 116, z cechą między nimi podatkową najwyższą 12 złr., a najniższą 48 kr., według tego co się wyżej powiedziało.

Mamy zatem pierwsze ciało wyborcze złożone z	12	obyw. gmin.
„ „ drugie „ „ „	z 52	„ „
„ „ trzecie „ „ „	z 116	„ „
razem . . .	180	„ „

Ale przyzwolmy, że w metryce gminy pomiędzy Biesiadnikami znajduje się w gminie: proboszcz, jakiś urzędnik państwa i jeden nauczyciel publiczny, którym nietylko że według §. 28 ustawy przysłuża czynne prawo wyboru, t. j. iż obierać mogą, ale według §. 39. ustawy liczą się wespół z członkami honorowemi, jeżeli są jacy, do klasy kontrybuentów najwyższych. W danym więc przypadku liczyć będzie:

Pierwsze ciało wyborcze	15,
drugie „ „	52,
trzecie „ „	116,

razem . . . 183 Wyborców, a z cechą podatkową:

Na pierwsze ciało wyborcze	od 84 złr. 12 kr. do 40 złr.
Na drugie „ „	od 39 „ 59 „ do 12 „
Na trzecie „ „	od 12 „ — do 48 kr.

Drugi proceder.

Wywód liczby Wydziałowej.

W danym przypadku, gdzie 183 członków gminy występuje z prawem wyboru, przypadnie według §. 44 ustawy wybrać 14 **Wydziałowych**; bo wszędzie gdzie liczba członków wyborczych sta nie dochodzi, nakazuje ustawa, by wydział składał się z niemniej jak ośmiu albo dziewięciu członków. Tam zaś, gdzie liczba członków wyborczych stu przechodzi, wybierać się ma od pierwszego sta, **dziesięciu** Wydziałowych, a na każdą liczbę dwudziestu następujących członków wyborczych po **jednym** Wydziałowym. Więc w danym przykładzie przypadnie:

na 100 pierwszych	10, a
na 83 dalszych	4

czyli razem stałych 14 Wydziałowych. Ale iż §. 58 ustawy każe z pośród nich wybierać Starszeństwo, mianowicie Przełożonego i przynajmniej dwóch Radców gminy, tedy tu ażeby liczba Wydziałowych przez ten wybór nie uszczuplała, należy według ustawy do niej dodać jeszcze 3; co czyni razem 17 Wydziałowych do wyboru przeznaczonych.

Ale liczba Wydziałowych powinna być według §. 46 ustawy dokładnie podzielna przez liczbę ciał wyborczych; a jeżeli nie jest, należy ją podnieść do najbliższej podzielności, a to iżby na każde ciało jednakowa liczba do wyboru przypadła. Tedy tu w naszym przypadku mając trzy ciała wyborcze, a liczbę wydziałowych 17, niedokładnie podzielna przez trzy, podwyższamy ją do 18.

Dalej! liczba **Zastępców** wynosić powinna połowę Wydziałowych stałych. W naszym tu przypadku było 14 stałych Wydziałowych, więc należałoby wybrać 7 zastępców; ale iż liczba 7 nie jest dokładnie przez trzy, t. j. liczbę ciał wyborczych podzielna, więc ją podnosi się do 9, ażeby na każde ciało otrzymać jednostajną ilość do wyboru. Tym tedy sposobem przypadnie na każde ciało wyborcze wybierać po 6 Wydziałowych, a po 3 Zastępców, czyli po 9 osób razem.

Trzeci proceder.

Wywód liczby wyborczej stanowczy.

Na mocy §. 40. ustawy powinno ciało pierwsze wyborcze przynajmniej trzy razy tyle wyborców, ile nań osób do wyboru przypada, w sobie zawierać; a ponieważ w danym tu przypadku do wyboru było osób 9 a ciało tylko 15 wyborców liczy, więc według przepisu trzeba tę liczbę uzupełnić, przyciągając 12 nowych wyborców, doliczanych z kolei listy wyborczej do drugiego ciała wyborczego, a to ażeby otrzymać liczbę wyborców 27, trzy razy większą niż liczba osób 9 do wyboru przeznaczonych. Tym sposobem powiększyło się ciało, pierwsze wyborcze o 12 osób; ale i suma ich podatkowa tem samym się podniosła.

Tu powstaje nowa rachuba! — Tych 12 przypożyczonych członków płaci stałego podatku, dajmy! 250 złr. Te wtedy 250 złr. przylicza się do pierwotnej sumy 687 złr. na pierwsze ciało wyborcze przypadającej, co czyni 937 złr. jako cechę podatkową stanowiącą na pierwsze ciało wyborcze składające się z 24 Obywateli i 3 Biedniaków. Tę sumę 937 złr. odciąga się od całkowitego podatku 2,061 „

a pozostająca suma 1,124 „

rozdziela się według przepisu tego samego paragrafu na drugie i trzecie ciało wyborcze w równej części, co wypadnie po 562 złr. na każde z nich z osobna.

Łatwo będzie teraz ostateczną i stanowiącą sporządzić listę wyborczą drugiego i trzeciego ciała wyborczego, zachowując tylko procedurę pierwszy, a zaczynając od dwudziestego piątego z kolei w liście wyborczej zliczać sumę ich podatkową, aż do wysokości 562 złr. Z tego łatwo potem odszukać liczbę osób tym samym sposobem jak się szukało przy pierwszym procederze. Co dla przykładu w ten sposób złożyć się może:

Pierwsze ciało wyborcze ma 27 wyborców z cechą podatkową 937 złr.				
Drugie może mieć np.	64	„	„	562 „
Trzecie zaś	92	„	„	562 „

co wszystko razem czyni 183 wyborców podatkujących stale 2061 złr.

Przynajmniej sześć tygodni przed wyborami należy listy te wyborcze sporządzić, i zostawić je otwarte w gminie do przejrzania każdemu.

Dokument spisanych list wyborczych obwieszcza się gminie publicznie, a ktoby widział w nich uchybienie jakie, ma na to 14 dni czasu, by wniósł uwagi swoje. Wniesione w porę uwagi starszeństwo gminy rozpoznaje i rozstrzyga najdalej w sześciu dniach, a to, co uchybieniem osądzi, natychmiast prostuje. — A jeżeliby odmówiono sprostowania, tedy wolny jest rekurs do władzy urzędu powiatowego, lecz powinien być najpóźniej do trzech dni założony.

Czternaście dni przed wyborami nie wolno już podejmować żadnej odmiany w listach wyborczych.

Gdy zaś czas wyborów nadejdzie, zbierają się ciała wyborcze z osobna, i każdy, kto ma głos z prawa, obiera z wybieralnych członków gminy kogo chce, i bez względu, do którego ciała wyborczego kandydat jego należał. Ale z tąd wydarzyć się może, że ktoś w kilku ciałach wyborczych równocześnie mógłby być obrany Wydziałowym albo Zastępcą; wtedy powinien Wybrany natychmiast sam oświadczyć, którego ciała wybór przyjmuje.

Sam zaś porządek wyborów idzie tym sposobem:

W sam dzień wyborów zasiada komisja wyborcza, t. j. starszeństwo gminy z ludźmi zaufania, i porównywa przybyłych wyborców gminy kolejno z listą każdego ciała wyborczego, odłącza tych, którzy głosu nie mają, a zaś spisuje w osobną listę wszystkich innych, którym z prawa głosować wolno, i obwołuje wybory.

Wtedy każdy wyborca za siebie ogłasza przed komisją, kogo sobie zyczy mieć wybranym, i wymienia przytem tyle osób, ile wydziałowych i zastępców z rachuby uprzedziej na to ciało przypadło. Wybór swój wymienia w głos i jawnie w obec całego zgromadzenia, a to co wyrzekł, wnosi się do protokołu wyborczego. Ktoby do wyborów nie stanął, lub głosu swego nie wniósł do protokołu, tego się uważać będzie, że się zgadza na rezultat wyborów.

Ci, którzy przy tych wyborach otrzymają względnie to jest w porównaniu do drugich najwięcej głosów za sobą, zostają Wydziałowymi lub Zastępcami z wyboru gminy. Prezydujący przy komisji wyborczej obwieszcza ich imiona zaraz po obliczeniu wszystkich głosów. Lecz jeżeliby wypadły wybory podwójne, t. j. jedną i tę samą osobę obrano w jednym ciele i drugim, albo gdyby Wybrany dla słusznych powodów nieprzyjął wyboru, albo wreszcie, jeżeli padł wybór na kogoś, którego prawo uchylić kaze, lub zpod wyborów wykluczyło, wtedy na jego miejsce obwołuje się natychmiast nowy wybór i ciało wyborcze niezwłocznie doń przystępuje.

Wybieralności zaś odmówiła ustawa: małoletnim, wojskowym w służbie czynnej, urzędnikom i sługom gminy, ubogim żyjącym z zaopatrzenia, czeladzi i najemnikom dziennym i tygodniowym, jako też cudzoziemcom bez obywatelstwa austriackiego. A zaś wykluczeni zostają: opieszali dłużnicy gminy, i ci, którzy jeszcze z powiezionego sobie zarządu jakowegoś w gminie rachunków nie złożyli; niemniej, których majątek popadł pod krydło, albo których się z toku sprawy krydłowej jeszcze niewinność nie okazała; z resztą których uznano winnymi czynu hańbiącego.

Gdy się więc uzupełnią wybory, komisja wyboreza zatwierdza swoim podpisem protokoły, zbiera wszystkie doń należące wywody, i składa je w archiwum gminy.

Po dopełnieniu tej czynności zbierają się nowo mianowani wydziałowi w grono, i wybierają z pośród siebie większością absolutną starszeństwo gminy, składające się z Przełożonego i przynajmniej dwóch Radców gminy. Przestrzega jednak w tej mierze ustawa, by członkowie starszeństwa nie byli między sobą ani krewni ani spowinowaceni. Niewolno zatem zasiadać w starszeństwie spółtem ani ojcu z synem, ani dziadowi z wnukiem, ani teściowi z zięciem i tp.

Dopiero po rozpoznaniu, że wybór ich odpowiada zupełnie przepisom prawa, składa obrane Starszeństwo przysięgę w obec zgromadzonego wydziału w ręce najstarszego z członków wydziałowych, dokument złożonej przysięgi składa się u władzy urzędu powiatowego, a wolna gmina stanęła w zupełnej organizacji swojej.

IV.

Wydziału jako reprezentanta gminy czynności i obowiązki.

Wydział gminy reprezentuje czyli wyobraza gminę samą, która go wolną swą wolą obrała w całej zupełności, a powagi jej najprzód tem dopełnia, iż sam z pośród siebie wybiera Burmistrza i Radców czyli tak zwane Starszeństwo gminy, a przytem przez cały ciąg trzyletniego zakresu ich urzędowania prowadzi nadzór nad nimi, zasiadając przy obradach, i wpływając na ich postępowanie. On jest stróżem i obrońcą wolnej gminy, jej ochroną bo ma moc przestrzegać wszelkiej dowolności, ukracać wszelkim samowolnościom, bo jemu przypisała ustawa dozór nad administracją majątku gminy, jemu powierzyła zastępstwo interesów wszystkich członków; czuwać zatem musi nad dobrem całej komuny, utrzymywać i mnożyć majątek gminy, a wszelkiemu zmarnowaniu zapobiegać. Wielkie jest zatem znaczenie i powaga Wydziału, równie w osobie członków stałych jako ich zastępców. Ale urząd ich jest bezpłatny.

W szczególności obowiązki wydziału są następujące: Przede wszystkim przestrzegać winien, ażeby gminie w niczem z jej swobód nieuszczuplono, ani w majątku uszczerbku nie wyrządzono; a przytem czynnie przykładac starania we wszystkim, co dobro członków gminy społecznie wymaga. Więc obowiązany jest sporządzić i utrzymać dokładne spisy czyli inwentarze całego, ruchomego i nieruchomego majątku, z wykazem wszelkich praw, jakie w tej mierze gminie przysługują. A księgi te mają zostawać otwarte dla każdego członka gminy i nikomu przejrzania onych odmówić nie wolno.

Szczególniej nad tem Wydział czuwać winien, ażeby dochodowy majątek gminy cały jak najkorzystniej mógł być użyty. Ale tu winniśmy sprostować mylnie niektórych gmin zdanie, które sądzą, że majątek i mienie komuny jest własnością społecznych członków gminy, i że byle im się podobało, wolno jest majątek ten zbywać, dzielić lub według ich własnego widzimisię obracać. Ustawa wyrzekła, że posiadaczem dóbr jest Gmina sama jako osoba moralna, ale nie jej ówczesni pod tę lub ową porę członkowie, i wyraźnie jak najostrzej zabroniła majątek i dobra gminy sprzedawać lub też dzielić polubownie. Tylko w przypadku ważnych i dowodnych potrzeb zezwolenie w tej mierze nastąpić może, a to samego sejmiku krajowego jedynie.

Wydział gminy przestrzegać jest obowiązany, ażeby żaden członek gminy nie odnosił z dóbr społecznych korzyści większych, jak ile do pokrycia swych potrzeb zwyczajnych jemu należec może. — Takie przypadki zachodzić mogą np. przy użyciu pastwisk, na któreby rzeźnik chciał bydło swe rzeźne wypędzać; albo przy zrębach leśnych, w czemby sobie browarnik lub propinator chciał więcej nad własną potrzebę zwyczajną pozwałać; albo przy wydzierzawianiu dóbr gromadzkich, gdzieby ktoś sam wyłącznie wydzierzawiać dla siebie zamysłał i tp. Ale jeżeliby który z członków chciał większych nad własną potrzebę korzyści, tedy winien jest składać do kasy stosowną opłatę, która będzie stanowić stały dochód gminy.

Jeżeli dochody przewyższają będą wydatek, a po rocznym obrachunku ocali się jakowaś przewyżka, tedy należy ją użyć z pożytkiem. I gdyby nie przychodziło np. obrócić jej na pewny fundusz, tedy dolicza się do kapitału z majątku pierwotnego gminy. A Wydział czuwa nad tem by starszeństwo gminy w tym duchu rzeczy dopełniało; jakoż z prawa obowiązany jest domagać się po przełożonych gminie jako też po administratorach, ażeby mu składano ro-

czne rachunki, tak z obrotu pieniędzy nie mniej jak z zarządu dóbr samych. Te rachunki i rejestra Wydział przetrząsa i po ścisłym przepatrzeniu wydaje świadectwa starszeństwu i administracji zakładów.

Do przetrząsania rachunków i rozpoznania słuszności zapowiedzianych na rok następny obrotów może Wydział mianować cenzorów i wyznaczać komisję, która mu z czynności swojej zdawać winna sprawę. Wtedy na zasadzie rozpoznanych rachunków i inwentarzędów ustala Wydział obroty pieniężne na rok administracyjny następujący, według zestawienia dochodów i wydatków, jakie mu przedłożony gminy przedstawił.

Jeżeliby się pokazało, że dochody nie pokrywają wydatków, w takim razie obowiązany jest Wydział albo utworzyć źródło nowych przychodów, albo ubytek rozłożyć na członków gminy w miarę podatku przez nich opłacanego. Ale rozłożyć niedobór wolno mu w tym tylko razie, jeżeli danina nie będzie przechodzić dziesiąty procent podatku stałego, albo piętnasty niestałego, jaki gmina rocznie opłaca; inaczej rozkład zawisł od zezwolenia zastępstwa obwodowego. A zaś, jeżeliby nakład dochodził 15% podatku stałego, albo 20% niestałego, wtedy zawisł za uchwałą wszystkich członków gminy uprzednią, jedynie od wyraźnej ustawy samego sejmiku krajowego.

Wydział oznacza ilość i płacę sług i urzędników gminy; mianuje organa administracji przy wszystkich instytucjach gminy, chyba, że zakład który będzie z prawa lub umowy przynależał jakiej trzeciej osobie; mianuje z resztą całą służbę gminną, wyznacza im pobyry, i postanawia jakie mają być udzielane wynagrodzenia lub koszta podróży tak dla starszeństwa jako też dla innych do posług w gminie wezwanych osób. Przytem albo wyznacza osobnego ka-

syera, albo porucza zarząd kasy któremu z członków gminy a biegłemu w rachunkach; lecz w tym razie jednemu z Wydziału powierza klucz drugi. Z obowiązku jednak sam zawsze Wydział czuwa nad kasą, zatem winien jest kilkakrotnie do roku przez komisarzy swoich przetrząsać i szkontrować kasę gminy w sposób jak zwyczaj niesie.

Niemniej przysłuża Wydziałowi prawo prowadzenia nadzoru nad całą administracją instytucji, jako też wyznaczania komisji rozpoznawczej, jaki był cały tryb postępowania Starszeństwa gminy. Ale przytem obowiązany jest wyznaczać sumy pieniężne potrzebne na zakłady służące do utrzymania pokoju publicznego i bezpieczeństwa, nawet odpowiedzialnym w obec prawa zostaje za opieszałość lub zaniedbanie w tej mierze. Do tego winien jeszcze wydział wyznaczać pewne sumy z kasy gminnej na pokrycie wydatków przy zakładach dobroczynności, jeżeli fundusze zwyczajne byłyby niedostateczne, albo gdyby wcale na nich zbywało. Ale wyznaczając sumy jakiegokolwiek, pozostaje mu w wszelkim względzie prawo stanowcze, w jaki sposób najlepiej mają być użyte, a oraz i władza prowadzenia głównego nadzoru nad wszelkiem przedsiębiorstwem, jak np. budowaniem dróg, karczowaniem lasów, upładnianiem pól i roli i t. p. A w tej mierze mocen jest postanawiać komisje, któreby mu były w stanie udzielać wniosków i rady najlepszej, do czego upoważnionym jest wzywać polubownie ludzi biegłych w tych rzeczach, o które sprawa się toczy. Nawet jeżeli sądowy tok spraw wymaga patrona, mocen jest go mianować; i gdyby w ciągu trzylecia swego, miejsce burmistrza albo Radcy gminy zawakowało, przystępuje w ciągu czterech tygodni do nowego wyboru.

W ręku zatem Wydziału polegają swobody i prawa Gminy; więc też gmina sobie sama uchybi, jeżeli do wyboru Wydziałowych bezogłędnie przystąpi.

W y k a z

produkowanych, wprowadzanych i wywożonych gorących napojów we Lwowie w latach od roku 1846 po koniec 1857.

W l a t a c h	Wino		Wódka		P i w o				M i ó d sycony na miejsku Garnce		
	wprowadzone		wprowadzona		wprowadzone		wyrabiane na miejscu			wywiezione	
	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary		Wiadra	Miary
1846	4,166	18 ¹ / ₄	9,518	11 ² / ₂	17,259	35 ¹ / ₂	68,895	1	—	—	111,203
1847	4,216	4	11,309	28	19,216	1	61,340	5	—	—	131,249 ³ / ₄
1848	4,135	16 ² / ₄	9,511	2 ² / ₂	18,631	4	62,718	3	—	—	113,217 ³ / ₄
1849	3,582	18 ² / ₄	12,041	16 ² / ₂	18,470	2	61,677	8	—	—	105,586 ³ / ₄
1850	4,309	34 ¹ / ₄	9,316	24	19,602	38	63,406	18	—	—	107,322 ³ / ₄
1851	4,332	11 ² / ₂	10,415	9 ² / ₂	18,987	32 ² / ₂	59,179	25	—	—	110,249 ³ / ₄
1852	4,381	8 ³ / ₂	7,690	31	20,111	13 ³ / ₂	57,635	35	—	—	49,761 ¹ / ₄
1853	3,876	21	16,396	38 ² / ₂	18,369	39 ¹ / ₂	66,449	10 ² / ₂	—	—	93,936
1854	4,998	35	15,647	17 ¹ / ₂	12,826	3	58,497	15 ² / ₂	—	—	108,482 ² / ₄
1855	7,768	9	16,521	17	10,297	9	45,239	38	396	30	142,761
1856	5,372	35	14,315	2 ² / ₂	7,745	7	53,772	10	411	41 ² / ₂	148,496 ¹ / ₄
1857	4,124	12	8,481	38	9,218	35 ² / ₂	59,425	29 ³ / ₂	599	11 ² / ₂	129,839
R a z e m . . .	55,264	24	141,165	30 ¹ / ₂	190,736	10 ¹ / ₂	718,236	30 ³ / ₂	1407	41	1,352,105 ³ / ₄

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i sprzedaż soli w listopadzie 1860 i 1859.

(Obacz Nr. 51 Dodat. tygod. z roku 1860 T. X.)

W y w a r.

W listopadzie 1860.

W listopadzie 1859.

cetnarów:

cetnarów:

W Galicyi 49,662⁷/₁₀₀+

57,090⁶¹/₊

Na Bukowinie 2,987²¹/₊

3,375⁸⁵/₊

Razem 52,649²⁸/₊

60,466⁴⁶/₊

W listopadzie 1860 w Galicyimniej

7428⁵⁴/₊

„ „ „ na Bukowiniemniej

388⁶³/₊ Cet.

P r z e d a ż.

W listopadzie 1860.

W listopadzie 1859.

cetnarów:

cetnarów:

W Galicyi 49,465⁷⁰/₂

58,020¹⁰/₂

Na Bukowinie 2,476⁹⁵/₂

2,899⁶⁵/₂

Razem 51,942⁶⁵/₂

60,919⁷⁵/₂

W listopadzie 1860 w Galicyimniej

8,554⁴⁰/₂

„ „ „ na Bukowiniemniej

422⁷⁰/₂ Cet.